

31.03.2014

Szukaj...

[Home](#) » [Horror na Roztoczu](#) » [Programy](#) » [Rozrywkowy zawrót głowy](#) » Beata Bloch – sylwetki ilustratorów publikacji „Horror na Roztoczu”

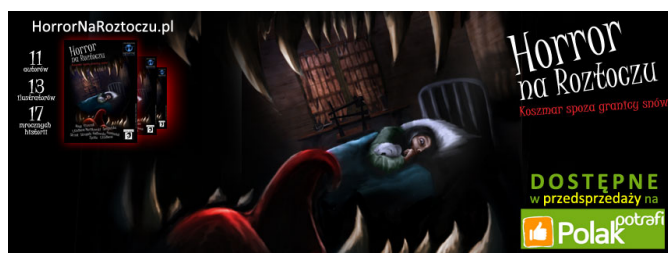
Beata Bloch – sylwetki ilustratorów publikacji „Horror na Roztoczu”

By ADMIN - nie mar 30, 8:50 pm

0 Komentarzy

13 w yświetleń

Lubię to!

 Tweetnij 0


W ramach promocji publikacji „Horror na Roztoczu” (www.horromaroztoczu.pl) prezentujemy sylwetki autorów oraz ilustratorów.

Z ogromną przyjemnością oraz niekłamną satysfakcją przedstawiamy jednego z autorów:

Beata Bloch

Urodzona 24 listopada 1990 roku w Sochaczewie, studiowała od 2010 na kierunku: Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych na Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Dyplom pt. „*Gdy rozum śpi budzą się upiory*” obroniła w 2013 roku w pracowni: Grafiki, pod kierunkiem prof. dr hab. Wiesława Bieńkuńskiego.

Od lutego 2014 roku prowadzi zajęcia plastyczne z elementami języka angielskiego, zajęcia kreatywnego rozwoju dla maluszków oraz zajęcia adaptacyjno ogólnorozwojowe w klubach „Pinokio” oraz „Nasz klub” (RSM Praga) w Warszawie.

Skąd czerpiesz inspirację?

Inspirację czerpie z natury, która nas otacza, ze zdjęć, swojej wyobraźni oraz prac innych artystów. Najbardziej bliscy są mojemu sercu Ci najbardziej znani, którzy tworzyli grafikę warsztatową tacy jak Grottgger, Dürer, Rembrandt czy Goya.



Od jak dawna tworzysz? Co głównie tworzysz? Jaki gatunek czy styl?

Moja przygoda z tworzeniem rozpoczęła się tak naprawdę na studiach, aczkolwiek jak byłem młodsza miałam już wrażliwość estetyczną oraz pociągała mnie sztuka. Największą przyjemność sprawia mi tworzenie grafiki warsztatowej, robienie projektu oraz przetwarzanie go. Moja twórczość zbliżona jest do stylu artystów, którzy działali w czasach świetności grafiki

warsztatowej.

Czy masz w swoim portfolio jakieś znane dzieła? Uważasz, że odnosisz sukcesy na tym polu?

Uważam, że jako osoba młoda stoję dopiero na początku swojej drogi artystycznej

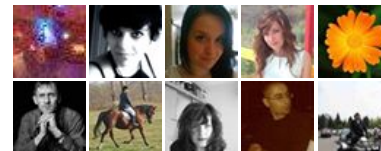
Jak wygląda proces twórczy w twoim wypadku? Nawyki? Rutyna?



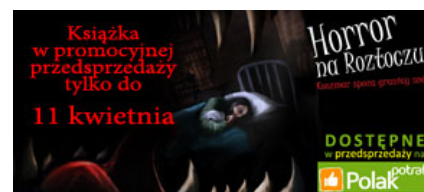
Życie Zamościa

Lubię to!

839 osób lubi obiekt Życie Zamościa.



Wtyczka społecznościowa Facebooka



Najczęściej oglądane

Wywiad z Łukaszem Woroblem. Liderem zespołu Ambu-lans - 2 288 views

Ambu-lans – Premiera utworu „Vabank” - 1 819 views

08.09.2013 r. 7 Zamojski Festiwal Kultury „arte, cultura, musica e...” 2013 – Night Rider Symphony - 1 310 views

17.09.2013 r., Wkręcenie „- nowa komedia, zdjęcia w Zamościu. - 1 036 views

15 lutego 2014 r. Targi ślubne – Zamość 2014 - 997 views

18.07.2013 r., Eurofolk – Zamość 2013* – koncert Rynek Wielki - 924 views

Katolickie Radio Zamość – 90.1 FM - 918 views

11 listopad 2013 – Obchody 95. rocznicy odzyskania niepodległości w Zamościu - 875 views

Ostatnio dodane Galerie



Gdy tworzę wyłączam się całkowicie z otaczającego nas świata. Nie pamiętam o codzienności, o tym że mijają minuty, godziny, jedynym wyznacznikiem czasu w tym przypadku jest dzień i noc. Stan nieba, jakie widzę za oknem.

Ile czasu dziennie poświęcasz na tworzenie ilustracji/ rysowanie/ malowanie?

Z tym jest bardzo różnie czasami nie mam ochoty w ogóle tworzyć, a innym razem mogę pracować 10 godzin bez zatrzymania dzień w dzień, wtedy nie czuję upływającego czasu.

Jak pracowało Ci się nad ilustracją na podstawie gotowej koncepcji? Lepiej niż nad swoimi pomysłami? Gorzej?

Wydaje mi się, że to nie ma znaczenia, artysta dostając temat do zrealizowania próbuje tworzyć według własnej interpretacji tak, aby najbardziej odpowiadał danej koncepcji, on projektuje tak jak to widzi sam na podstawie opisu.

Jak szlifujesz swój warsztat? Kursy/ książki/ czytanie/ inne formy działalności artystycznych?

Człowiek szlifuje swój warsztat przez ciągłą pracę; rysowanie, malowanie, tworzenie. Również nie mniej istotne są prace innych artystów oraz to dlaczego tak tworzyli/ tworzą np. czy uzależnione było od okresu w jakim działali.

Jakie masz inne zainteresowania artystyczne poza malarstwem/ rysowaniem/ grafiką?

Moją pasją jest przekazywanie swojej wiedzy innym. Moim zainteresowaniem jest przekazywanie wiedzy na różne tematy artystyczne oraz pokazywanie wielu technik. Rozpoczynając od malarstwa, rysunku, kolażu, technik mieszanych, rzeźby, czy innych takich jak np. fotografia.

Czym zajmujesz się poza ilustrowaniem? Jakie jest twoje hobby?

Tak, jak już wcześniej w innym pytaniu odpowiedziałam moim hobby jest przekazywanie wiedzy innym, na temat technik, na temat jak można spojrzeć w inny sposób, a nie ten schematyczny. Moim hobby również są spotkania ze znajomymi, w których rozmawiamy i wymieniamy się informacjami, razem uczymy, razem tworzymy. Nauka dotyczy nie tylko zagadnień artystycznych, ale również medycznych, gdyż medycyna otwiera nasz umysł i pozwala uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego działamy tak, a nie inaczej. Następnymi tematami są te, które dotyczą naszego życia, otaczającego nas świata, nas samych. Jacy jesteśmy?

Jaka tematyka twórcza należy do Twoich ulubionych?

Tematy podejmowane przeze mnie są różne. Lubię tworzyć tematy powiązane z człowieczeństwem, przywarami ludzkimi, chorobami jak również pejzaże te z wyobraźni oraz z natury.

Jak zareagowałaś, kiedy dowiedziałaś się, że weźmiesz udział w tym projekcie?

Bardzo się ucieszyłam. Zawsze chciałam, aby moje prace były umieszczone w publikacji, tym bardziej, że temat mojej pracy licencjackiej brzmi: „Gdy rozum śpi budzą się upiory” i temat koszmarów oraz snów jest mi bliski.

Czy wiedziałaś (w momencie tworzenia), że wszystkie pomysły do opowiadań są inspirowane snami pomysłodawcy projektu? Co o tym myślisz? Czy podoba Ci się pomysł tworzenia książki na podstawie snów?

W trakcie tworzenia nie wiedziałam, że inspiracją do stworzenia opowiadań były sny, jedynie mogłam się domyśleć o tym po tytule książki „Koszmar spoza granicy snów – horror na roztoczu”. Bardzo mi się podoba ten pomysł. Sam Francisco José de Goya y Lucientes inspirował się swoimi snami, halucynacjami, które wywołane były substancjami chemicznymi zawartymi w jego farbach, które rozprowadzał na własnej dłoni. Uważam, że nasza podświadomość jest nieograniczona czemu by nie czerpać z niej inspiracji?

Czy ty także podczas tworzenia inspirujesz się swoimi snami? Korzystasz z zasobów podświadomości?

W swojej dotychczasowej twórczości inspirowałam się snami innych, ale to jest ciekawy temat, który na pewno podejmę.

Jak współpracowało ci się z wydawnictwem w ramach projektu?

Bardzo dobrze, koordynator projektu bardzo konkretnie przekazywał wszystkie informacje dotyczące publikacji.

Czy uważasz, że wydawnictwo robi coś pozytywnego podejmując się wydania zbioru mrocznych opowiadań, których akcja dzieje się na Roztoczu? Czy według Ciebie brakowało?

Tak, będzie to publikacja, która znajdzie swoich odbiorców wśród osób w różnym wieku. Ludzie są ciekawi tego, co dzieje się w podświadomości innych. Na pewno ta książka będzie działała na wyobraźnię czytających ją odbiorców.

Czy chciałabyś przeżyć historię zilustrowaną w twoich pracach?

Pierwsza moja ilustracja wykonana została do opowiadania „Dziwny dom z drzewem w środku”, zawsze na każdą sytuację można spojrzeć z różnych perspektyw, gdy tworzyłam starałam się odczuć to, co jej bohater: niepewność, zarazem ciekawość co jest na wierzchołku drzewa. Może sama z ciekawości zaczęłabym się wspinać po nim? Na końcu spotkałaby mnie nie miła niespodzianka, zostałabym

uwięziona na wieki, ale wiedziałabym że to był mój wybór, zaspokoilibym swoją nie wiedzę/ciekawość, z drugiej zaś strony czułabym lęk, strach później rezygnację (na wieki) nie wiele osób chciałoby się znaleźć w takiej sytuacji, ale czym byłoby życie bez ryzyka? Pustką.

Drugą swoją pracę tworzyłam do opowiadania „*Mechaniczne miasto*” akurat tej historii nie chciałabym przeżyć, jest to historia dziewczyny, która widzi mechaniczne miasto porwijące ludzi, również tu próbowałam wczuć się w atmosferę miejsca w którym się znalazła bohaterka oraz jej odczucia: strach, lęk, grozę sytuacji jaką widziała. O ile pierwsza ilustracja „Dziwny dom z drzewem w środku” była historią jednego chłopca, o tyle druga jest historią wielu ludzi (dziewczyny oraz porwanych), wyrządzanej im krzywdy.

Czy lubisz horrory/ powieści/ filmy grozy?

Tak lubię horrory/powieści/filmy grozy, lubię w nich niepewność, ciekawość, rozwijającą się historię, Dobry horror czy film grozy to nie jest taki w którym rozlewa się krew, lecz który opowiada ciekawą historię, trzyma w napięciu, wydają nam się, że coś może wydarzyć się naprawdę – jest takie namacalne, w którym (po zakończeniu książki bądź filmu) czujemy strach, lęk, przerażenie, gdzie chowamy się pod kołdrę i pragniemy aby sen nas wybawił z myśli o nim.

Co myślisz o takiej literaturze? Czy uważasz, że jest potrzebna?

Tak jest potrzebna po to aby wzbogacać nasze emocję, wyobrażenie. Aby czuć się bezpiecznie i doceniać realne życie, w jakim się znajdujemy.

Czy planujesz sprzedać oryginał ilustracji czy raczej zachowasz go dla siebie?

Zachowam go dla siebie.

0 Komentarzy



(No Ratings Yet)

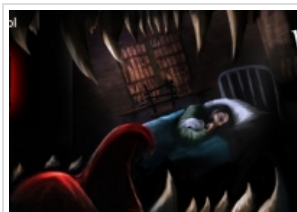
13 w yśw ietleń

Lubię to!

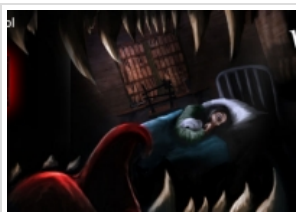
Tweetnij

0

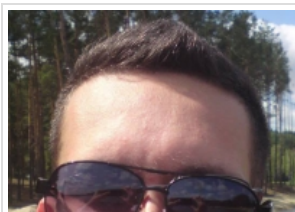
More on Horror na Roztoczu



Gracjan Marlikowski – sylwetki ilustratorów publikacji „Horror na Roztoczu”



Piotr Paweł Strugała – sylwetki autorów publikacji „Horror na Roztoczu”



Kamil Jelinek – sylwetki ilustratorów publikacji „Horror na Roztoczu”

Marek Zychla – sylwetki autorów publikacji „Horror na Roztoczu”

Karolina Kościuk – sylwetki ilustratorów publikacji „Horror na Roztoczu”

Anna Piątek – sylwetki ilustratorów publikacji „Horror na Roztoczu”



Życie Zamościa

Lubię to!

839 osób lubi obiekt Życie Zamościa.



Wtyczka społecznościowa Facebooka

Dodaj komentarz

Twoje imię (Wymagane)

Twój email (Twój email nie będzie publikowany)

(Wymagane)

Twoja strona

[Dodaj Komentarz](#)

Start	Osoby	Media Zamojskie	Wydarzenia	Programy	Miejsca	Wyprzedaże!	Horror na Roztoczu	
Życie Zamościa Portal informacyjny		kanały RSS	Archiwum	Mapa strony	Pomoc	Regulamin	Reklamy	
Copyright © 2013 Życie Zamościa. Wszelkie prawa zastrzeżone. Stworzone przez Życie Zamościa								

Ta strona wykorzystuje pliki cookieOk[Więcej informacji](#)